To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Poseł chce walczyć ze śródmiejskim odorem str. 3
Radni sejmiku kupują grunty, mieszkania, auta str. 4
Górnik zarobił kilkanaście milionów złotych! str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%) 13.07.2023 r. Nr 28 (3349) www.GlosZabrza24.pl

Część ulicy Wolności przeszła metamorfozę, a teraz ruszyły roboty na dalszym jej odcinku

Na dobrych torach

Po płaskim jak stół – a do tego nowoczesnym technologicznie – asfalcie oraz równiuteńkim torze tramwajowym pośrodku jezdni od środowego poranka (12 lipca) poruszają się kierowcy ulicą Wolności od skrzyżowania z ul. de Gaulle'a w kierunku dzielnicy Maciejów. Efekt wykonanych prac robi tym większe wrażenie, jeśli wspomnimy, jak bardzo zdegradowana była ta jezdnia jeszcze kilka miesięcy temu. – *Gdy przyjechałem na odbiór techniczny, to – używając żargonu młodzieżowego – szczęka mi opadła. Tak perfekcyjnie wykonanej roboty jeszcze przy inwestycjach drogowych w mieście nie widziałem. Ale to w dużej mierze zasługa Tramwajów Śląskich, bo to one w całości finansują budowę i wybrały do niej prawdziwych fachowców* – podkreśla Adam Kołatek, wicedyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu. Ale w tej beczce miodu jest też łyżka dziegciu…

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

UM ZABRZE

Finałowym przedstawieniem *Niesamowite przygody skarpetek* Justyny Bednarek, w scenicznej adaptacji zabrzańskiego aktora Zbigniewa Stryja, zakończyły się w sobotę (8 lipca) na deskach Teatru Nowego warsztaty artystyczne *Lato z teatrem*. W dwutygodniowych zajęciach wzięło udział około 90 dzieci: od najmłodszych do najstarszych.

Niesamowity teatralny finał

Przedstawienie odbyło się przy sali pełnej widzów i emocji, bo przecież młodzi aktorzy mieli zaledwie kilkanaście dni, by nauczyć się ról i układów choreograficznych, a także przygotować scenografię i części strojów. Gromkie brawa, jakimi publiczność nagrodziła wykonawców, były najlepszym dowodem na to, że ci poradzili sobie z ambitnym zadaniem.

Natomiast w poniedziałek rozpoczął się drugi turnus tych półkolonii. Zajęcia odbywają się w teatrze w godz. 9-15, a prowadzą je zawodowi aktorzy oraz pracownicy zabrzańskich działów kreatywnych. Uczestnicy półkolonii teatralnych mają do wyboru – w zależności od swoich predyspozycji i zainteresowań – kilka specjalności: aktorską, lalkarsko–aktorską, scenograficzno-plastyczną, taneczno-wokalną i promocyjno-dziennikarską. **(pej)**

REKLAMA

Studiuj w Zabrzu
ANALITYKA BIZNESOWA
str. 2

Kąpielisko Leśne zaprasza
MOSiR ZABRZE
czytaj na str. 6 i 14

ISSN 0209-2719
28
9 770209 237804

Zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej…

Nowy radiowóz, nowe barwy

Po około dwóch miesiącach „testowania" na ulicach miasta nieco nowatorskiego pojazdu, w komendzie zabrzańskiej policji odbyła się uroczystość wyłącznie symbolicznego przekazania patrolowi z II komisariatu (ul. Trocera 36) kluczyków do nowego radiowozu w neonowo-żółtych barwach służbowych. Przy okazji nabytek zaprezentowano prezydent miasta, jej zastępcy i przewodniczącej rady miasta, gdyż gmina w połowie sfinansowała ten zakup.

UM ZABRZE

Wszystko to działo się przy okazji odprawy służbowej, w trakcie której komendant miejski policji inspektor Dariusz Kopeć zaprezentował wyniki pracy mundurowych w pierwszym półroczu. Jak podkreślał, zabrzańscy policjanci średnio każdego dnia pełnili 52 służby patrolowe oraz przeprowadzali średnio 55 interwencji. Odprawa była także okazją do wręczenia awansów na kierownicze stanowiska.

To pierwszy radiowóz w naszym mieście oznakowany według nowych wytycznych Unii Europejskiej. Nie trafił on jednak do wydziału ruchu drogowego (gdzie z pewnością podniósłby bezpieczeństwo policjantów), lecz do dzielnicowych z II komisariatu. A to dlatego, że po prostu był to pierwszy konieczny zakup w zabrzańskim garnizonie po wejściu w życie nowych oznakowań. **(pej)**

eprasa.pl 652004669a

Politechnika Śląska

Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA

Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- *znajomość nowoczesnych metod ilościowych,*
- *umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,*
- *praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.*

Poziom studiów: studia I stopnia (licencjackie)

Czas trwania: 6 semestrów
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów: studia II stopnia (magisterskie)

Czas trwania: 4 semestry
Tryb: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)
Miejsce studiów: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmująca m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: https://www.polsl.pl/roz1/analityka-biznesowa/
REKRUTACJA:
Studia licencjackie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiznesowa/
Studia magisterskie:
https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiz/#1685436840081-15f59388-0eb2

eprasa.pl 652004669a

Poseł chce zmusić ministra do... mierzenia fetoru. Radni PiS oskarżają go o przedwyborczą grę

Swąd polityki

Mimo wielomilionowych inwestycji poczynionych na terenie zabrzańskiej stacji segregacji i przetwarzania odpadów komunalnych przy ul. Cmentarnej, zabrzańskie Śródmieście wciąż jest zalewane fetorem. Niestety, nie udowodniono jednoznacznie, jakie jest faktyczne źródło problemu, bo zarządzające stacją konsorcjum FCC zarzeka się, że smród nie pochodzi od nich. Winnych potencjalnego narażania zabrzan na zapachowe niedogodności, a może i uszczerbek na zdrowiu, próbowała ustalić nawet miejscowa prokuratura, ale – jak poinformował właśnie poseł Tomasz Olichwer – śledczy rozłożyli ręce i w maju umorzyli postępowanie. Dlatego ów parlamentarzysta Koalicji Obywatelskiej – wraz ze swym klubem poselskim w Sejmie – wniósł do laski marszałkowskiej projekt nowelizacji prawa w temacie walki z odorem. O swoim pomyśle i zaangażowaniu poinformował podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu, czym wywołał jednak polityczną burzę. Zarzucono mu bowiem grę pod publiczkę przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi i podjęcie aktywności dopiero pod koniec kadencji Sejmu.

– *Śmierdzi wszystkim tak samo, bez względu na to, z jakiej partii się wywodzą. Problemem odoru w Zabrzu zajmuję się już od początku kadencji. Interweniowałem w różnych organach państwowych i instytucjach: pisałem do premiera, ministra środowiska, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Najwyższej Izby Kontroli czy Prokuratury Rejonowej. Niestety, organy państwowe, ale i samorządowe pozostają wobec problemu odoru bezradne* – tłumaczył swój ostatni krok zabrzański poseł.

Wskazał jednocześnie, iż funkcjonujące prawo ochrony środowiska daje ministrowi właściwemu do spraw klimatu możliwość określenia maksymalnych dopuszczalnych poziomów substancji odorowych w powietrzu wraz z metodologią pomiaru w drodze rozporządzenia. – *Niestety, do tej pory minister z tego prawa nie skorzystał. Dlatego przedstawiłem projekt ustawy, która zobliguje go do wydania rozporządzenia, o którym wspomniałem. Otworzy to przed wojewódzkimi inspektoratami ochrony środowiska możliwość badania stanu powietrza pod kątem obecności jednostek odorowych, takich jak na przykład amoniak, propan, siarkowodór czy kwas propionowy. W przypadku przekraczania tych stężeń, wojewódzcy inspektorzy będą mogli wszczynać postępowania administracyjne wobec podmiotów, które normy przekraczają* – wyjaśniał poseł Olichwer, wyraźnie obarczając rządzących państwem odpowiedzialnością za nierozwiązany problem smrodu.

Nie trzeba było długo czekać, by swoje spojrzenie na sprawę zaprezentowali wywołani mimochodem do tablicy przedstawiciele zabrzańskiego Prawa i Sprawiedliwości. – *Zbliżają się wybory parlamentarne to i nagle na sesjach zaczynają się pojawiać posłowie. A gdzie pan był z całym swoim zapleczem prawnym i aparatem partyjnym przez całą minioną kadencję Sejmu?* – dopytywał radny Sebastian Markisch. Z kolei wiceprezydent Zabrza Borys Borówka dociekał, w jaki konkretny sposób i przy pomocy jakich narzędzi naukowych poseł chce mierzyć poziom fetoru? – *Są ku temu nowoczesne technologie, stosowane np. w Kanadzie. Problemem jest martwe prawo, które musimy tak zmienić, by minister był zobowiązany do interwencji i zlecania pomiarów uciążliwości odorowych* – odpowiedział Olichwer.

Natomiast radny Kamil Żbikowski zauważył, iż nic nie stoi na przeszkodzie, by posłowie PiS-u też przyszli na sesję zabrzańskiego samorządu i zrelacjonowali, co w tej sprawie zrobiono i w czym tkwi istota problemu.

Przypomnijmy, że temat gryzącego odoru w Śródmieściu i na Zandce pojawił się przed około dekadą, gdy stacja przetwarzania odpadów komunalnych zaczęła się rozbudowywać i zaczęto zwozić do niej śmieci wielkimi tirami z całego regionu. Przez kilka lat grupa mieszkańców aktywnie protestowała w tej sprawie, blokując nawet dojazd do zakładu. Głównym efektem nagłośnienia problemu było podjęcie przez prywatnego właściciela stacji – także pod naciskiem władz miasta – decyzji o jego hermetyzacji. Ta została ukończona jesienią 2020 roku. Niestety, smród wciąż powraca na ulice centrum miasta. Choć obiecywano pełne uszczelnienie stacji, szybko się okazało, że nie jest ono całkowite. FCC wprowadziła więc dodatkowo natryski mające być ścianą buforową dla odoru. Jak jest faktycznie, wszyscy czujemy. Nie ma jednak dowodu wprost, iż winne jest FCC. **(pej)**

OGŁOSZENIE

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

ZPEC Sp. z o.o. zawiadamia, że w związku z koniecznością przeprowadzenia prac remontowych na miejskiej sieci ciepłowniczej nastąpi letnia przerwa w dostawie ciepła na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz wentylacji:

OD DNIA 20.07.2023R. DO DNIA 02.08.2023R. DLA ODBIORCÓW PRZY ULICACH:

Skłodowskiej 45-49, 12-12D,14-14D,16-16D, 18-18C, 10C, 9 (paw B, paw C), 20-20c, 22-22c,40,42,44
Żnieńskiej 29,31,
Grunwaldzka 8-8g, 10-10i,
Franciszkańska 4,8, 13A, 13,14-14b,24-24e,25a, 25b, 26-26a, 25,27,29,28-28d,31, 30-30d, 32-32e,
Kotarbińskiego 2-4, 6-8, 10,12,14,14a, 14b,16,18,20,
Gdańska 6-8,18,40-40e, 42-42b, 44-44e, 46-46b, 48-48e,
Tatarkiewicza 1-1a, 2-2a, 3-3b, 4-4b, 5-5c, 6-6a, 7-7a, 8-8c, 9-9a, 10-10c, 11-11c,13-13a, 14-14c, 15-15a, 16-16b, 17-17a, 18-18a, 20-20c, 22-22c,
Aleja Korfantego 13,18,
Ciołkowskiego 2-4,8-10,12-20,22,24-28,30-36,
Gagarina 2, 1-15,17-27, 29-29a,31-33,35-41,43-45,
Galileusza 2-4,6-14,
Banachiewicza 1-7,2-16,9-15,17,19-31,
Heweliusza 10-20, 22-34,36,
Keplera 2-8,10,12-14,16-16a, 18-28,30,
Zonna 40-42,44-46,48,50-52,
Hermisza 2-2c, 4-4c, 6-6c, 8-8c,
Wolności 124-124c, 126-126a, 142, 215,
Staromiejska 46A-46C, 26-30,34-36,38-38A,42,
Trocera 7c, 7d, 7e, 7f, 7g, 7h,
Nad Kanałem 14B, 14C, 22-22c, 24,26-28,34-34c,
Łanowa 4-8,10,12,
Plac Traugutta 1,2,
Koźlika 14,
Niedziałkowskiego 11-13,
Kochanowskiego 26,
Szpitalna 2, 2 – paw. A, 7-13,15-15c,
Jagiellońska 36,38,38a,
Park Hutniczy 6,7,12,15,
Plac Teatralny 1, 12,
Dworska 18a-18b, 19a, 19b, 19c,
Mikulczycka 4-4a,

Za utrudnienia przepraszamy

eprasa.pl 652004669a

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (6). Związani z Zabrzem radni Sejmiku Śląskiego są nie tylko znani, ale i majętni

Mieszkanie warte 35 tysięcy złotych!?

Troje radnych wojewódzkich związanych z naszym miastem ma wyjątkowe „hobby": Urszula Koszutska kolekcjonuje grunty (ma ich cztery o łącznej wartości przekraczającej pół miliona złotych), Alina Nowak ma słabość do nieruchomości (dom i trzy mieszkania o sumarycznej wartości 1 mln 183 tys. zł), natomiast Marek Gzik kocha motoryzację (w jego garażu stoją aż cztery samochody). Prawdziwym „hitem" ich oświadczeń majątkowych za rok 2022 jest wycenienie – przez jedną z radnych – kawalerki na 35 tysięcy złotych!

O Alinie Nowak (na zdjęciu w środku) – byłej szefowej powiatowego urzędu pracy będziemy zapewne słyszeć coraz więcej za sprawą jej marzeń o prezydenturze w Zabrzu. Póki co jednak najgłośniej było o niej w naszym regionie, gdy m.in. za jej przyczyną doszło do politycznego przewrotu w Sejmiku, w efekcie czego Prawo i Sprawiedliwość straciło na rzecz Koalicji Obywatelskiej władzę w strukturach samorządowych województwa (nie mylić z Urzędem Wojewódzkim i wojewodą) i podległych jej instytucjach oraz spółkach. Jej dotychczasowi wyborcy wpadli w sporą konfuzję, wszak Nowak była w poprzedniej kadencji nawet członkiem rządu – konkretnie wiceministrem resortu pracy – Zjednoczonej Prawicy! Ta polityczna wolta w żaden sposób nie wpłynęła jednak na jej sytuację materialną i majątkową. Nadal piastuje intratne stanowisko w spółce samorządowej zarabiając blisko 200 tys. zł oraz kolejne 46 tys. zł diety radnej. Bardzo dużą część jej majątku trwałego stanowią nieruchomości: oprócz domu dysponuje także trzema mieszkaniami średniej wielkości, które odnajmuje na wolnym rynku czerpiąc z tego profity.

Po zmianie większości w sejmiku jego nowym przewodniczącym został profesor Marek Gzik (z prawej). Choć to gliwiczanin, jako naukowiec Politechniki Śląskiej, jest doskonale znany w Zabrzu. To on bowiem współtworzył w naszym mieście wydział bioinżynierii medycznej (był jego pierwszym dziekanem), w także wybudowane od podstaw Centrum Innowacyjnych Technologii dla Zdrowia. Jako naukowiec, w zeszłym roku zarobił ponad 300 tys. zł (wliczając w to dodatkowe zlecenia i profity z racji praw autorskich), a kolejne blisko 50 tys. zł to dieta radnego. Przy takich zarobkach nie powinien dziwić fakt, iż stać go na aż cztery samochody.

Spośród trojga wymienianych radnych wojewódzkich, niewątpliwie najbardziej rozpoznawaną osobą w naszym mieście jest Urszula Koszutska (z lewej), szefowa poradni psychologiczno-pedagogicznej w Zabrzu. Jej pensja to aż 226 tys. zł rocznie i mając tak duże zarobki, gotówkę inwestuje w grunty i częściowo w nieruchomości. Trudno jednak zrozumieć, jakim sposobem jej mieszkanie może być warte zaledwie 35 tys. zł (porównywalnie to wartość 10-letniego samochodu) i dlaczego tego kuriozum nie wychwyciły osoby kontrolujące zeznania majątkowe? A podkreślmy, że nie jest to błąd cyfrowy, gdyż taką właśnie sumę radna wpisuje do oświadczeń majątkowych od wielu lat.

A oto szczegółowe dane z oświadczeń majątkowych za rok 2022 (kwoty zarobków podane są brutto, a majątek często stanowi także dorobek współmałżonka):

URSZULA KOSZUTSKA – jako dyrektorka Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Zabrzu zarobiła 226,8 tys. zł plus 36 tys. zł diety radnej, co daje łączną kwotę 262,8 tys. zł. Jej majątek stanowi dom 150 mkw. wart 300 tys. zł oraz mieszkanie 36 mkw. oszacowane na wspomniane tylko 35 tys. zł! Wykazuje też cztery tzw. inne nieruchomości (prawdopodobnie grunty) o łącznej wartości 532 tys. zł. Na koncie ma odłożonych 75 tys. zł oraz 3 tys. euro. Jeździ 8-letnim bmw (nie podaje wbrew wymogom modelu) oszacowanym na zaledwie 45 tys. złotych. Nie ma żadnych długów;

ALINA NOWAK – zajmując stanowisko dyrektora w spółce samorządowej Koleje Śląskie zainkasowała 191,4 tys. zł plus 46,5 tys. zł diety radnej, co razem daje 237,9 tys. zł. Posiada liczne nieruchomości: dom 102 mkw. wart 500 tys. zł oraz trzy mieszkania o łącznej wartości 683 tys. zł. Na wynajmie tych nieruchomości zarobiła 176 tys. zł. Na koncie odłożyła za to tylko 36 tys. zł, posiada jednak papiery wartościowe (37 tys. zł) i udziały w funduszach inwestycyjnych (79,6 tys. zł). Ma dwa samochody: nissana qashqaia (2016) oraz volkswagena polo (2012). Spłaca dwa kredyty hipoteczne: w pierwszym pozostało do spłaty już tylko 2 tys. franków szwajcarskich, w drugim jeszcze 60 tys. złotych. Nadto wzięła także z mężem i synem kredyt hipoteczny dla tego ostatniego na obecną sumę 295 tys. zł;

MAREK GZIK – przewodniczący Sejmiku Śląskiego i profesor Politechniki Śląskiej zarobił na umowie o pracę 178,8 tys. zł, do tego z umów zleceń 60,6 tys. zł i kolejne 71,4 tys. zł z praw autorskich, a do tego wszystkiego 46,8 tys. zł diety. Razem dało mu to kwotę 357,6 tys. zł. Jego majątek stanowi dom 137 mkw. z gruntem 5,4 ara oszacowanym na 950 tys. zł oraz dwie inne działki warte łączne 510 tys. zł. Posiada trzy samochody: opel insignia (2017), opel mokka (2021) i ford fiesta (2011), a z żoną wraz i synem renault clio (2017). Na koncie ma odłożone 33 tys. zł. Nie ma długów, za to sam pożyczył osobie prywatnej i jednej firmie w sumie 160 tys. zł. **(pej)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 652004669a

Na dobrych torach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Według naszych ustaleń, mimo usilnych zabiegów gminy, Tramwaje odmówiły jednak przebudowy całej drogi, a więc wraz z główną podbudową (w ziemi), ograniczając się jedynie do położenia nowej nawierzchni asfaltowej i ponownego ułożenia i wyrównania dotychczasowych krawężników granitowych. Na domiar złego, nową jezdnię położono na dawną, przedwojenną kostkę brukową. Teoretycznie można by pomyśleć, że to dobre rozwiązanie, bo dodatkowa warstwa pod spodem niby powinna wzmocnić wytrzymałość całej drogi. Jak mówią nam jednak nieoficjalnie fachowcy od inwestycji drogowych, położenie asfaltu na takiej „śliskiej" nawierzchni granitowej niestety nie sprzyja trzymaniu i przywieraniu nowej „nakładki" jezdni. W tym wypadku wykonawca zastosował oczywiście odpowiednie „wspomagacze" mające poprawić przyczepność obydwu warstw, ale po dłuższym czasie używania i pod wpływem dużych obciążeń, może nastąpić tzw. efekt odbicia, czyli odrywania się asfaltu od granitu...

To też dopiero koniec pierwszego etapu modernizacji torowiska tramwajowego na tej ulicy. Działania rozpoczęto raptem w połowie lutego i wydawało się, że z powodu inwestycji ugrzęźnie cały ruch drogowy w Śródmieściu. Armagedonu jednak nie było, zaś roboty na około 500-metrowym odcinku od głównego skrzyżowania do stacji paliw i punktu przejścia torowiska ze środka jezdni na „pobocze" (na wysokości posesji ul. Wolności 203-205), posuwały się sprawnie. Zakres prac objął także frezowanie starej nawierzchni, wykonanie prac ziemnych, budowę układu odwodnienia torowiska, przebudowę układu zasilania i kolizji infrastruktury podziemnej, a także wykonanie warstw konstrukcyjnych pod torowiskiem.

Jak potwierdził nam dyrektor Kołatek, po raz pierwszy w Zabrzu położono asfalt w dość nowej – stosowanej zaledwie od dekady – technologii SMA 16 JENA, którą uzyskuje się dzięki dodaniu do masy bitumicznej specjalnych składników. – *To technologia wykonywania asfaltowej nawierzchni jednowarstwowej o grubości od 5 do 10 cm, zamiast w tradycyjnym układzie dwóch warstw. Wykorzystanie mieszanki mastyksowo-grysowej SMA o uziarnieniu do 16 mm – bo tak się fachowo nazywa – pozwala uzyskać nie tylko warstwę o dużej trwałości, ale także odporną na powstawania kolein. Rozwiązanie to pozwala obniżyć koszty, zwiększyć nośność i trwałość oraz znacząco przyśpieszyć realizację robót* – wyjaśnia Kołatek.

Tymczasem modernizacja torowiska w ciągu ulicy Wolności w centrum Zabrza wkroczyła – również wczoraj (12 lipca) – w drugi etap. Po udrożnieniu ruchu w kierunku Maciejowa, wyłączony z użytkowania został odcinek Wolności od skrzyżowania z ulicą Miarki do skrzyżowania z ul. Dubiela. Wyjątek przewidziano dla: dojazdu pojazdów zaopatrzenia placówek handlowo-usługowych (postój wyłącznie na czas dostawy i odbioru towaru). W uzgodnieniu z głównym inżynierem miasta, objazd wyłączonego odcinka ul. Wolności poprowadzono następującymi odcinkami dróg: dla pojazdów jadących od strony Gliwic i Maciejowa – ulicami Dubiela, Niedziałkowskiego, Mikulczycką, natomiast dla samochodów jadących od centrum miasta – ulicami Mikulczycką, Gdańską i al. Korfantego.

– *Długo dyskutowaliśmy nad tym, czy na czas tych robót nie wprowadzić ruchu dwukierunkowego na ulicy Dubiela.... Ostatecznie uznaliśmy, iż taka zmiana wprowadziłaby wiele chaosu w komunikacji od strony ul. Niedziałkowskiego* – wyjaśnia Kołatek.

Przypomnijmy, że przebudowa tego newralgicznego fragmentu zabrzańskiego torowiska to element realizowanego przez spółkę Tramwaje Śląskie *Zintegrowanego projektu modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego*, współfinansowanego przez Unię Europejską. W postępowaniu przetargowym wpłynęło siedem ofert, a za najkorzystniejszą uznano tę firmy Tor-Krak za niemal 10 mln zł netto (blisko 12,3 mln zł brutto). Całość robót powinna zakończyć się w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

UM ZABRZE

Tymczasem niezależnie od tego Tramwaje Śląskie od około miesiąca prowadzą także prace naprawcze i modernizacyjne starego torowiska ul. Wolności na ostatnim brakującym odcinku: od okolic Urzędu Stanu Cywilnego do granicy Śródmieścia i Maciejowa (za placem Słowiańskim). Z racji inflacji, na tę inwestycję zabrakło zagwarantowanych wcześniej funduszy unijnych. Spółka jednak postanowiła własnym sumptem tak zmodernizować stan szyn, by mogły się po nich poruszać nowoczesne tramwaje niskopodłogowe.

Jeszcze osobnym brakującym elementem tramwajowym układanki jest stare torowisko przy ul. Przystankowej (łączącej ulice Hagera z Mikulczycką). Tutaj Tramwaje Śląskie w porozumieniu z miastem wstrzymują się z inwestycją, gdyż chcą ją zgrać w czasie z wciąż planowaną budową gminnego centrum przesiadkowego. **(pej)**

PROMOCJA

eprasa.pl 652004669a

Część radnych uważała, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy nie powinna zostać patronem szkoły specjalnej, bo wsparła proaborcyjną akcję

Wojna na cytaty

Niecodzienna i doraźnie zawiązana koalicja w Radzie Miasta przeforsowała podczas poniedziałkowej (10 lipca) nadanie Szkole Podstawowej Specjalnej nr 41 imienia Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Za tym pomysłem zagłosowała bowiem nie tylko samorządowa opozycja (Koalicja Obywatelska i Lepsze Zabrze), ale też dwaj przedstawiciele Skutecznych dla Zabrza (Damian Trześniewski, Janusz Bieniek) oraz niezależny Sebastian Dziębowski. Wszystkich pięciu radnych Prawa i Sprawiedliwości było przeciwnych, zaś pięciu pozostałych członków Skutecznych wstrzymało się od głosu.

FACEBOOK.COM/KRECIOLA

Jak informowaliśmy już na naszych łamach, takiego właśnie patrona – podobno jednogłośnie – wybrała dyrekcja placówki, rada pedagogiczna, rodzice, co zaakceptowała rada dzielnicy Zaborze Południe. – *WOŚP jest fundacją o charakterze filantropijnym, finał zbiórki łączy wszystkich Polaków ponad podziałami, a propagowane przez nią wzorce edukacyjne godne szacunku i naśladowania* – podkreślała podczas niedawnego posiedzenia komisji oświaty Rady Miasta dyrektor placówki, Jolanta Mazur.

Przeciwnego zdania był jednak przewodniczący komisji i nauczyciel, radny Sebastian Markisch. – *Niestety WOŚP nie łączy, bo jej szef jest wyraźnie zaangażowany politycznie po jednej ze stron. Tymczasem szkoła powinna być w pełni apolityczna.*

Ostateczna decyzja miała zapaść właśnie podczas lipcowej sesji. Przed jej rozpoczęciem – jak ujawnił potem wiceprezydent Krzysztof Lewandowski – radni na wniosek opozycji samorządowej umówili się nieformalnie, iż zrezygnują z publicznej debaty na ten temat. Mimo to radny-nauczyciel Grzegorz Olejniczak (KO Nowe Zabrze) nie zdzierżył i zacytował nieżyjącego już ks. Jana Kaczkowskiego, który jest dla wielu osób autorytetem: – *„W tym roku zbiegły się dwie zbiórki: na puckie hospicjum i na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, którą kieruje pan Jurek Owsiak. To nie było planowane. Co roku staram się nie mówić kazań, kiedy on ze swoją orkiestrą gra. Robię to często wbrew duchowieństwu, które go nie popiera. Uważam, że nie mamy monopolu na dobro. Naprawdę nie ma powodu, by sabotować akcję, która przynosi nam tyle pożytku. „Po owocach ich poznacie" – mówi Pismo Święte. Na jakikolwiek oddział szpitalny dziecięcy czy geriatryczny wejdę, łącznie z naszym hospicjum, widzę sprzęt oznaczony serduszkiem. Skala tego przedsięwzięcia jest powalająca." Jeśli ktoś miał dotąd jeszcze wątpliwości, to mam nadzieję, że być może zostały teraz rozwiane* – skwitował Olejniczak.

Na to zdecydowanie zareagował radny Markisch. – *Ksiądz Kaczkowski był totalnie za życiem, był pro life: od poczęcia do naturalnej śmierci. I zmarł w roku 2016. Dziś jesteśmy bogatsi o znajmość pewnych faktów* – podkreślił radny przypominając, że założyciel WOŚP-u wspierał Strajk Kobiet i prawo do zabijania nienarodzonych dzieci. Dla zobrazowania istoty problemu, zacytował też dziennikarza Krzysztofa Kaźmierczaka: *„Wspierałem WOŚP niemal od początku, od drugiego finału. Na przestrzeni lat wyróżniano mnie za niestandardowe zaangażowanie (m.in. otrzymałem medal 25-lecia WOŚP. Niejednokrotnie w ostatnich latach broniłem Orkiestry przed hejtowaniem i wyjaśniałem, że osobiste poglądy Jerzego Owsiaka nie powinny być utożsamiane z dziełem charytatywnym. Publiczna deklaracja Owsiaka o graniu WOŚP razem ze Strajkiem Kobiet jest dla mnie jednak przekroczeniem granicy... Orkiestra przez cała lata łączyła Polaków, nie pojmuję jak można niszczyć jej autorytet angażując WOŚP w najbardziej gorący w Polsce konflikt. To nie jest już ta Orkiestra, w której „grałem".*

Przy tej okazji Markisch przywołał także oficjalne zestawienie WOŚP, że przez 30 lat działalności fundacji Zabrze otrzymało od niej sprzęt wart 13 mln zł. – *Wychodzi więc średnia 400 tys. zł rocznie i to jest 0,7 procenta zbiórek orkiestry w całym kraju* – wyliczył.

– *Skrajnie się z pana zdaniem i motywacją nie zgadzam. Bo jeśli cała społeczność szkoły i dzielnicy pragnie takiego patrona, to nie powinniśmy tego blokować. Skoro chcą w ten sposób uwrażliwiać dzieci i młodzież na potrzeby innych, mają do tego pełne prawo* – skwitowała Agnieszka Rupniewska. W podobnym tonie wypowiedział się Kamil Żbikowski.

W głosowaniu za nadaniem szkole imienia WOŚP opowiedziało się 15 radnych. **(pj)**

OGŁOSZENIA

eprasa.pl 652004669a

Podczas modernizacji dawnego ratusza odkryto architektoniczną „oszczędność” sprzed prawie stu lat

Rokitnicka perła

Dawny ratusz w dzielnicy Rokitnica w Zabrzu to obiekt zabytkowy. Oddany został do użytku w 1929 roku, na podstawie projektu Theodora Ehla z Opola (jest też twórcą siedziby Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Rokitnicy i kościoła św. Teresy w Mikulczycach). W ratuszu stworzono mieszkanie dozorcy, a na parterze mieścił się zarząd gminy, poczta, policja, biblioteka i filia Bytomskiej Powiatowej Kasy Oszczędnościowej. Po wojnie swą siedzibę miał tam punkt medyczny, a potem przychodnia. Ostatnio bardzo wysłużony obiekt użytkowało aż kilkunastu najemców.

ZDJĘCIA: JAKUB LAZAR

Miasto zdecydowało o remoncie tego symbolicznego i reprezentacyjnego dla dzielnicy obiektu. Koszt prac oszacowano na nieco ponad 5,2 miliona złotych, ale z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozyskano na ten cel 3,2 mln złotych dofinansowania. Kompleksowe odnowienie budynku przewiduje m. in. wymianę poszycia dachowego, docieplenie, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz kotłów gazowych wraz z instalacją centralnego ogrzewania.

Remont prowadzi wyłoniona w przetargu firma Marwent II ze Świerklańca, znana już w Zabrzu choćby z remontów kamienic (przy ul. Szymanowskiego) czy przychodni zdrowia (Hel-Med przy ul. Niepokólczyckiego). Roboty, mimo dodatkowych prac izolacyjnych i kanalizacyjnych w przyziemiu, mają się zakończyć zgodnie z planem, czyli w październiku.

Inwestycja przede wszystkim toczy się na dachu i „strychu”. Te najwyżej położone pomieszczenia – czego nie przeczuwa się patrząc na obiekt z zewnątrz – są olbrzymie i bardzo wysokie. Dlaczego nigdy nie były wykorzystywane, mimo swej ogromnej kubatury? Budowlańcy szybko zorientowali się, że powodem jest zbyt mała nośność stropu. Ale dlaczego?

Jednostka Gospodarki Nieruchomościami dotarła do niemieckich dokumentów architektonicznych, a potem do ostatniej wersji planów ratusza przypominających współczesny dziennik budowy. I okazało się, że na tych pisanych jeszcze gotykiem (niemiecka dawna ozdobna czcionka) mistrz budowlany skreślił dane dotyczące stropu i wpisał nowe, zmniejszając znacznie koszty budowy (ówczesny kryzys w Europie, a szczególnie Niemczech dał się mocno we znaki wielu budowom, które nawet znikały całkowicie z inwestycyjnych planów). Ratusz postawiono więc taniej, bo mniej poszło na niego materiałów, ale niestety tak obniżono nośność stropu, że musiano zrezygnować z zagospodarowania całej ostatniej kondygnacji pod dachem. Dzisiejszy koszt przywrócenia mu projektowej nośności jest ogromny i nie wart nakładów. Po remoncie pokrycia dachu (układana jest nowa dachówka-karpiówka, izolacje oraz stawiane lukarny) i uzupełnieniu uszkodzonych fragmentów jego konstrukcji, przestrzeń bezpośrednio pod nim nadal nie będzie użytkowana.

Równolegle tworzona jest elewacja. I co także ciekawe, ocieplane (termoizolowane) są ściany „od podwórza”. Od frontu – od ulicy Krakowskiej i Jordana – ze względu na swą wartość zabytkową i architektoniczną, przejdą specjalistyczną renowację. Docieplono natomiast schody demontując zabytkowe stopnie, a następnie po wykonaniu odpowiednich prac ustawiając je w pierwotnym miejscu. **(jl)**

REKLAMA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik),
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrza.pl,
czynne: pon. 10–17,
wt.-pt. godz. 10–16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 652004669a

Po latach starań pomnik rzezi Wołyńskiej znalazł godne miejsce

Niechciany monument

We wtorek (11 lipca) obchodziliśmy 80-rocznicę Krwawej Niedzieli, która była kulminacją mordów, jakie w 1943 roku pochłonęły ponad 100 tys. istnień Polaków na Kresach. – *Kresowian zabito dwukrotnie: raz przez ciosy siekierą, drugi raz przez przemilczenie* – powiedział ks. Isakowicz-Zaleski wmurowując kamień węgielny pod pomnik upamiętniający ofiary zbrodni wołyńskiej. Monument autorstwa znanego rzeźbiarza, Andrzeja Pityńskiego, stanie jesienią przy trasie S19 w gminie Jarocin (Podkarpacie). Pomnika ufundowanego przez amerykańską Polonię nie chciały wcześniej między innymi Kielce, Rzeszów ani Toruń.

ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Pod koniec stycznia zeszłego roku, wizytując na zaproszenie wybitnego zabrzańskiego rzeźbiarza, prof. Krzysztofa Nitscha, Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych, gdzie ostatnich szlifów nabierał stojący dziś w centrum naszego miasta pomnik prof. Zbigniewa Religi, zobaczyliśmy inne niezwykłe dzieło – gigantyczny monument, upamiętniający rzeź wołyńską. Niszczejący na tyłach zakładu, z dala od ludzkich oczu, dar Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z Nowego Jorku, gdzie od 1974 roku mieszkał autor pomnika, prywatnie starszy kolega Nitscha z krakowskiej Akademii Sztuk Pieknych (uhonorowany m.in. za propagowanie za oceanem polskości i naszej historii najwyższym polskim odznaczeniem, czyli Orderem Orła Białego) był ponoć zbyt okazały (wysoki na 14 metrów) i zbyt drastyczny w formie. Jakby zbrodnia, którą miał przypominać taką nie była...

A może w Zabrzu?

Myśleliśmy wtedy z mistrzem, by dziełem tym zainteresować władze naszego miasta, którego radni nieco wcześniej fortelem uratowali przed zniszczeniem z mocy ustawy dekomunizacyjnej pomnik Wincentego Pstrowskiego, nakazując usunąć tablicę z nazwiskiem patrona i zastąpić ją inskrypcją ku czci czynu górniczego. Dzięki temu wybitne dzieło mistrza Mariana Koniecznego (jedno z bardziej charakterystycznych dla Zabrza) nadal zdobi skwer przed Muzeum Górnictwa Węglowego.

Wszak pamięć o tamtej zbrodni do dziś tkwi zadrą w sercu niejednego Kresowianina, którego bliscy zginęli z rąk ukraińskich nacjonalistów. Wielu dawnych mieszkańców tamtych ziem, ograbionych przez sowieckich okupantów ze swej własności i wysiedlonych, bądź nie mogących powrócić z sowieckiej niewoli w rodzinne strony, osiadło przecież po wojnie w naszym mieście. Usłyszeliśmy jednak, że wprawdzie pomnik nie jest własnością GZUT-u, ale stoi przez tyle lat na cudzym terenie, iż koszt jego „składowania" być może przewyższył już jego wartość!

Krótko potem Rosjanie napadli na Ukrainę. W nawale ważniejszych tematów, w tym związanych z pomocą jakie Zabrze, podobnie jak inne miasta udzieliło ukraińskim uchodźcom, odłożyliśmy ten temat. O pomniku jednak nie zapomnieliśmy. Wkrótce dowiedzieliśmy się, że już kilka lat wcześniej zainteresował się nim wójt gminy Jarocin, Zbigniew Walczak, który uzyskawszy akceptację miejscowych radnych wraz z księdzem Isakowiczem i kilkoma innymi osobami utworzył Społeczny Komitet Budowy Pomnika „Rzeź Wołyńska" w Domostawie w Gminie Jarocin.

Nie o zemstę, a pamięć wołają ofiary

Gdy we wrześniu 2021 roku wójt Walczak odwiedził odlewnię, jej dyrektor Jerzy Trzoska, obiecał że firma zdemontuje pomnik, przywiezie go na Podkarpacie i w ciągu dwóch dni zamontuje na przygotowanym cokole. – *Dyrektor zapewniał nas, że dostarczy szablon, według którego można będzie zaprojektować rozmieszczenie śrub mocujących podstawę pomnika do jego cokołu* – opowiada Walczak. – *Niestety, miesiąc przed zaplanowaną uroczystością GZUT niespodziewanie odmówił wydania szablonu. Poinformowano mnie, że odmawiają także montażu. Postawiono mi ultimatum: albo znajdziemy uprawnioną firmę, która zdemontuje, a następnie na miejscu zmontuje i ustawi pomnik albo dzieło pozostanie na placu!*

Z relacji Walczaka wynika, że mimo akceptacji takiej formy pomnika (jego autor zastrzegł, że z rzeźby nie można usunąć żadnego elementu) i jego lokalizacji przez ofiarodawców dyrekcja GZUT-u zaczęła piętrzyć trudności przed komitetem budowy. – *To niespotykane, by wykonawca zamówionego i opłaconego wraz z montażem dzieła utrudniał jego wydanie!* – denerwuje się Walczak. Bo choć demontażu podjęła się prywatna firma odlewnicza spod Krakowa, w przeddzień umówionego na 24 czerwca zeszłego roku transportu pomnika, dyrektor zadzwonił do Walczaka z informacją by nie przyjeżdżali, bo nie zostaną wpuszczeni na teren zakładu. Trzeba było w ostatniej chwili odwołać zamówiony już dźwig i firmę transportową.

I tak ostatecznie w przeddzień bolesnej rocznicy (10 lipca 2022) udało się jedynie wmurować kamień węgielny. To wydarzenie, w którym nie uczestniczył nikt z władz wojewódzkich, ani państwowych zostało jednak zauważone i skrytykowane przez Gazetę Wyborczą, która skupiła się głównie na „zbyt drastycznej formie" monumentu (pomnik ma kształt olbrzymiego orła w koronie, w którego pustym wnętrzu w kształcie krzyża widnieją postaci w płomieniach, nabite na sztachety. Nad nimi zaś, w miejscu ukrzyżowanego Chrystusa góruje dziecko nabite na widły).

Pomnik (nie)ocenzurowany

– *Znaliśmy projekt pomnika, tymczasem po przyjeździe na Śląsk w lutym tego roku okazało się, że centralny jego element (dziecko nabite na widły) został zdemontowany przed naszym przyjazdem i nikt nie może wskazać miejsca jego zdeponowania* – wspomina Walczak. – *Jednak w końcu, po licznych perturbacjach udało nam się odzyskać brakujący element pomnika, zdemontować, wywieźć z odlewni i ulokować w bezpiecznym miejscu na terenie gminy.*

Moment, gdy nocą 23 lutego tego roku monument opuszczał GZUT, doskonale pamięta prof. Nitsch. Jednak dopiero od nas artysta dowiaduje się, jak skomplikowana to była operacja i gdzie ostatecznie zdemontowana rzeźba została przewieziona. Pomnik, dla którego od lat nie było miejsca w Polsce ma niebawem stanąć na 80-arowej działce kupionej przez gminę Jarocin i być centralnym punktem Memoriału Ofiar Ludobójstwa na Kresach Wschodnich. Będzie dobrze widoczny z odległej o 300 metrów trasy szybkiego ruchu, będącej częścią przyszłej drogi Via Carpatia, która połączy kraje bałtyckie z Bałkanami. To niedaleko od Ulanowa, w którym urodził się zmarły przed trzema laty autor monumentu. Wójt liczy, że uda się to sfinalizować jeszcze tej jesieni, w trakcie trwania rocznicowych obchodów. Najpierw ma być odsłonięty pomnik, zaś reszta budowli, czyli dziesięć granitowych bloków o wymiarach 2 na 10 metrów z tablicami z nazwami 3,8 tysiąca miejscowości, z których pochodziły ofiary zbrodni, wraz z budynkiem mauzoleum z salami upamiętniającymi martyrologię mieszkańców wsi na Kresach Wschodnich ma powstać w późniejszym terminie, po zebraniu dostatecznej kwoty pieniędzy (całkowity koszt tego przedsięwzięcia oszacowano na 3 mln złotych).

Nasz rozmówca zauważa, że gdy prezydenci Polski i Ukrainy rozmawiają o pojednaniu, a nasze narody bardziej niż kiedykolwiek zbliżyły się za sprawą nieludzkiej wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą i pomocy, jakiej Polacy udzielili i nadal udzielają Ukraińcom, nadszedł czas, by prezent amerykańskiej Polonii wydobyć z zapomnienia...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIE

MGSM PERSPEKTYWA

Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA" **z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147**

ogłasza przetarg

na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności

nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **28.07.2023 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl**

w zakładce przetargi lub pod numerem **tel. 32 243 96 37 w. 21.**

eprasa.pl 652004669a

Malarz amator, co trzy dni tworzy nowe dzieło!

Talent z Zandki

Gdy pewnego razu urzędowy dokument wypełniony przez niego został źle odczytany, zorientował się, że jego charakter pisma jest dosłownie nie do przyjęcia. Znajomi doradzili mi ćwiczenia z rysunku. Więc Grzegorz Sobolewski zaczął tworzyć ołówkiem bogate w detale grafiki. A gdy jego starsza córka postanowiła kształcić się w liceum plastycznego i malowała do podania zestaw obrazów, i on chwycił za pędzel. – *Najpierw to robiłem zwykłe kolorowanki korzystając z tych swoich grafik, ale jakiś rok temu zacząłem w pełni malować. Teraz to moja niezwykła pasja. Mam już 120 obrazów co oznacza, że co trzy dni powstaje nowy!*

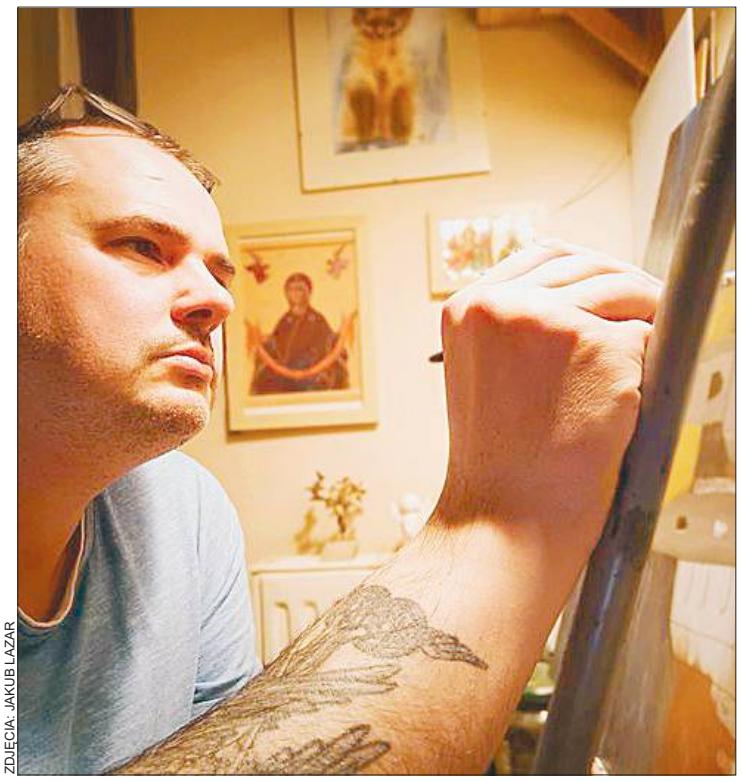

ZDJĘCIA: JAKUB LAZAR

A nie jest to jedyna jego pozazawodowa pasja. Przez wiele lat uczył żonglerki w zabrzańskich domach kultury, gra też na gitarze (ostatnio w nowym folkrockowym zespole Obibok), a nawet handlował książkami. Podobnie tematyka obrazów oraz ich style są bardzo różnorodne. Jego twórczość to fantazje, wizje, senne marzenia, realistyczne pejzaże, portrety, ilustracje do literatury czy muzyki, kopie mistrzów, zwierzęta, natura, miasto. Dosłownie wszystko. Łączy je jedno – to prace olejne na płytach z dykty.

– *Malarstwo to dla mnie – podobnie jak wcześniej rysunek – rodzaj medytacji, odpoczynku, relaksu, ale też forma wypowiedzi i dyskusji. Każdą wolną chwilę przeznaczam na malowanie. Zrezygnowałem nawet świadomie z oglądania telewizji, bo wolę malować i grać na gitarze. Mieszkam na Zandce i mam na to swoje malowanie pokój z balkonem. Sztalug i farb nie chowam i nie sprzątam, by zawsze mieć szybki dostęp do warsztatu. Maluję dla siebie i bliskich, nie na zamówienie czy zlecenie. Czasem obraz daję komuś w prezencie. Ostatnio pod wpływem dewastacji cmentarza żydowskiego na mojej Zandce, namalowałem obraz tej nekropolii i podarowałem fundacji Zachor opiekującej się tym miejscem. Może trafi na licytację? Obrazów w domu mam dużo, ale większość przechowuję w piwnicy domu kultury w Biskupicach.*

Nigdy od nikogo nie uczył się plastyki. I raczej nie planuje. Nawet nie chce wstąpić w szeregi klubu czy grupy amatorskiej. Jego akademią był i jest youtube, czyli internet oraz jeszcze albumy. Namiętnie odwiedza galerie. Gdy wybiera się w podróż zawsze odwiedza wszystkie możliwe wystawy po drodze i u celu wyjazdu. Raz wybrał się do muzeów nawet do Paryża. Podziwia mistrzów za ich perfekcję, technikę, umiejętności. Sam uważa siebie za dyletanta i tak nawet nazwał swą stronę na profilu facebookowym. – *Chylę czoła przed zawodowcami. Umiejętnościami nie dorastam im do pięt, chciałbym tak umieć jak oni, ale na to trzeba czasu i chęci do ciężkiej pracy. A ja po prostu lubię malować, dużo i raczej szybko i samo tworzenie sprawia mi radość. No, a jak mi coś wyjdzie wyjątkowego to daje mi to szczególną satysfakcję!*

Swoją pierwszą indywidualną wystawę (wyłącznie portrety) będzie miał jesienią w DOK Biskupice. Wcześniej jego obrazy zawisną także w Chorzowie, w kompleksie Sztygarka. A w **GŁOS**ie już dziś mała próbka jego talentu. Na portrecie jest jego druga, młodsza córka, która też maluje (starsza latorośl z drogi artystycznej zrezygnowała). Drugi z obrazów powstał natomiast na bazie starej zabrzańskiej pocztówki. **(kub)**

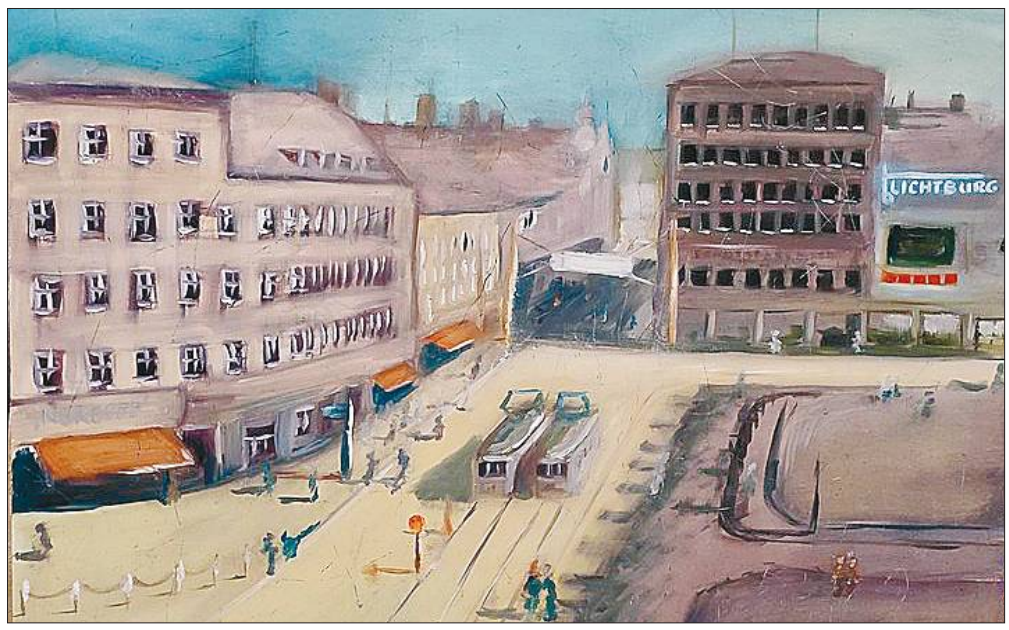

Mieszkanka Rudy Śląskiej promowała w Zabrzu swój literacki debiut

Kobieca psychika

Karolina Janetta (na zdjęciu z lewej) zaczęła na poważnie pisać już w czwartej klasie szkoły podstawowej. Wtedy stworzyła powieść o szkolnych koleżankach i kolegach. Teraz wydała książkę, której bohaterowie są już jedynie inspirowani osobami z jej kręgu. Nie ma żadnej kalki, postacie na potrzeby akcji są bardziej krwiste niż w otaczającej nas rzeczywistości. Promocja powieści odbyła się w filii zabrzańskiej biblioteki w Kończycach, bo placówka w Rudzie Śląskiej, gdzie mieszka, nie była chętna do jej przedstawienia.

JAKUB LAZAR

– *Był też taki okres w mym życiu, że pisałam poezję i byłam z niej bardzo dumna. Chwaliłam się nią. Teraz po latach wiem, że uprawiałam grafomanię* – uśmiecha się. – *Bieżącej prozy nie dawałam nikomu z bliskich do przeczytania. To było zaskoczenie dla mojej najbliższej rodziny. I mają mi za złe, że piszę otwarcie „o takich sprawach". No, chodzi m. in. o erotykę... Uważają mnie ciągle za małą dziewczynkę, która ewentualnie ładny wiersz napisze, a ja już przecież dobiegam do 30. roku życia! Fascynuje mnie zresztą złożoność kobiecej psychiki i pozycja ta skierowana jest głównie do kobiet.*

Bohaterką powieści *Jeszcze jeden raz* jest niezadowolona ze swojego życia 27-letnia Nina Miller. Pomimo dobrej pracy i kochającego męża, chce na nowo poczuć swoją wartość i w pogoni za szczęściem wikła się w romans z Emilem. Jednocześnie zaczyna odbierać głuche telefony, czuje się prześladowana. Dodatkowo w pracy szef stosuje wobec niej mobbing. Nie radząc sobie z problemami, postanawia poszukać pomocy u specjalisty. Podczas pierwszej wizyty dochodzi do zbliżenia między nią a terapeutą. Co takiego wydarzyło się w przeszłości, że codzienne życie Niny stanęło na głowie, a podejmowane przez nią decyzje jeszcze bardziej wszystko komplikują?

Karolina Janetta pochodzi z Wodzisławia Śląskiego. Od kilku lat pracuje w katowickiej korporacji, zajmuje się organizacją szkoleń podnoszących kwalifikacje pracowników. Ma ciągle kontakt z nowymi wieloma osobami i to z tego czerpie inspirację do pisania. Pomysł na książkę zrodził się w grudniu 2021 roku. Samo pisanie (intensywne) trwało trzy miesiące, potem czas do publikacji wypełniły korekty, sprawy organizacyjne i techniczne w poznańskim wydawnictwie Replika. I w tym niby martwym okresie powstała... kolejna powieść. Nie jest to kontynuacja debiutu, lecz zupełnie inna historia. Całość została już złożona u wydawcy i czeka na druk. A w głowie Janetty jest już pomysł na trzecią książkę, znów zupełnie inną. Tym razem to niemal literatura grozy, bo akcja oparta będzie na zbrodni popełnionej na dziecku. Pisarka przyznaje zresztą, że lubi oglądać filmy grozy. Uwielbia także gry komputerowe, a przy pisaniu towarzyszy jej nastrojowa muzyka. Potrzebuje też do pisania co najmniej kilku kubków kawy z mlekiem! **(kub)**

eprasa.pl 652004669a

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

CH PLATAN
scena na parkingu
Plac Teatralny 12
tel. do org. 32 373-34-14

14 lipca (godz. 16) – Summer Festival (szczegóły w tekście *Tego nie możesz przegapić*).

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: *Pozostawione samym sobie* (fotografie Zabrza Joanny Opołczyńskiej).

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

27 lipca (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30) – *Jak oblykały się nasze starki za bajtla* – opowieści o stroju rozbarskim; **3 sierpnia (godz. 10, 11.30, 12, 13.30)** – *Mała gosposia w etnologródku* – zajęcia w gospodarstwie i pokaz dawnych zwyczajów z przydomowych ogródków.

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki (zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków); *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

14 lipca (godz. 9–15) – warsztaty dla dzieci w wieku 6-13 lat: podstawy programowania w grze Minecraft oraz dotyczące ekologii; **18 i 25 lipca (godz. 10 i 11)** – warsztaty dla dzieci od lat 4 z matematyki i robotyki; **14 lipca oraz 17-21 lipca (godz. 10–15)** – *MOKostrada do gwiazd* (wakacyjne warsztaty musicalowe dla dzieci 7–17 lat w oparciu o autorski scenariusz musicalu *W 80 dni dookoła świata*). Uczestnicy będą mieli okazję nie tylko nauczyć się nowych piosenek, lecz także stworzyć własną, którą zaprezentują podczas pokazu finałowego. Przewidziane zajęcia wokalne, taneczne, aktorskie, kompozytorskie, z interpretacji, artykulacji, dykcji, poprawnej wymowy... . W planach jest stworzenie mini-orkiestry, więc mile widziane są osoby umiejące grać na instrumentach. Podczas zajęć zostanie zrealizowane również słuchowisko z udziałem wszystkich uczestników.

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenal Mikulczyce).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

11-22 lipca – *Lato z teatrem* – warsztaty dla dzieci i młodzieży, których celem jest przygotowanie spektaklu. W zajęciach aktorskich, tanecznych, scenograficznych, wokalnych, dziennikarsko-fotograficznych i wycieczkach bierze udział ponad 80 dzieci i młodzieży

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci na wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWY: *Kruche światy* (malarstwo na szkle z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej – największa tego typu kolekcja w kraju); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

W wakacje dostępny jest specjalny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia edukacyjne – konieczność rezerwacji miejsc. Zajęcia przeznaczone są osobno dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, średnich, a także seniorów oraz podopiecznych domów pomocy społecznej, ośrodków pomocy społecznej oraz pomocy rodzinie. Są też organizowane atrakcje w plenerze, np. spacery po osiedlu Zandka i cmentarzu żydowskim.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: podsumowanie roku artystycznego twórców nieprofesjonalnych Grupy 18-Obsydian.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

TARGOWISKO MIEJSKIE
Zabrze, ul. Jagiełły 12

16 lipca (godz. 7-13) – *Giełda staroci:* comiesięczne spotkanie kolekcjonerów, pasjonatów, hobbystów i osób, które lubią „rzeczy z duszą"

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

19 lipca (godz. 10) – *Bajka o gajowym Chrobotku* (przedstawienie z lalkami typu muppet dla dzieci o bohaterze bajki Vaclava Ctvrteka); **14 lipca oraz 31 lipca-4 sierpnia** – warsztaty taneczne studia choreografii i teatru tańca Movement (zajęcia komercyjne, płatne).

STARY CMENTARZ ZABRZE
Zabrze, ul Wolności 196
tel. 501 429-628

15 lipca (godz. 8) – porządkowanie nieczynnej nekropolii, poznawanie jej historii.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

14 i 21 lipca (godz. 18-24) – wieczór z chilloutem; **15 lipca (godz. 19)** – *Letnia Scena:* Marcin Copik, Dominik Witkowski i Freak Guitar; **21 lipca (godz. 21)** – nocne zwiedzanie z przewodnikiem (konieczne własne latarki); **22 lipca (godz. 19)** – koncert zespołu Tequilla Sunrise.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

15 lipca (godz. 10.30) – joga; **16 lipca (godz. 16)** – koncert orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod batutą Henryka Mandrysza.

Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273-82-58

16, 23 i 30 sierpnia (godz. 16) – wakacyjne wariacje (zajęcia pobudzających wyobraźnię i rozwijających umiejętności plastyczne dzieci, młodzieży i dorosłych; zapisy pod nr tel. 534 205-518 lub 32 273-82-58).

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczpospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego poniemieckiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzono tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty, obrawzy, zabawki...

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA (tylko do 15 lipca): grafiki komputerowe Dariusza Kocurka ukazujące postapokaliptyczny Śląsk

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

15 i 21 lipca (godz. 20–2) – wieczór z didżejem MC, czyli *Świeże brzmienia* na małej scenie *Carnall Festival*; **23 lipca (godz. 18.30)** – *Carnall Festival:* orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Rosalie i Vito Bambino (wstęp wolny!).

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Koncertowe lato

To już jutro – 14 lipca o godz. 16 rusza Zabrze Summer Festival. To cztery koncerty na estradzie przed centrum hadlowym Platan. Na dobry początek wystąpią gwiazdy disco polo (Piękni i Młodzi z Magdaleną Narożną, Miły Pan oraz zespół Menelaos). Kolejne koncerty odbędą się natomiast: 13 sierpnia (Jamal, Farba, Verba, Sumptuastic i Mezo), 25 sierpnia (hip-hopowe brzemienia: Kubańczyk, Smolasty oraz B.R.O – Next Level) i 26 sierpnia (Prisoners Show, Bueno Clinic, Michał Lazar i support: Ro-Bee, Camillo, Dave, White, Max Kolankov, Chojrak i Ado oraz pokaz laserów).

Wstęp na wszystkie wieczory jest darmowy! **(k)**

eprasa.pl 652004669a

na ekranach
HITY TYGODNIA

14 lipca (piątek), godz. 23.15 TVP 2
Zaginiona
thriller

Jill odkrywa, że jej siostra Molly zaginęła bez śladu. Dziewczyna jest przekonana, że uprowadził ją morderca kobiet, z którego rąk cudem wyrwała się rok wcześniej. Porywacz nie zostawił żadnych śladów. Policja podejrzewa Jill o zaburzenia osobowości. Zdesperowana dziewczyna próbuje odnaleźć zabójcę na własną rękę. Uznana za uzbrojoną i niebezpieczną, jest ścigana przez funkcjonariuszy.

14 lipca (piątek), godz. 22.20 tvn
Uciekaj!
thriller

Historia czarnoskórego chłopaka Chrisa Washingtona, który wybiera się z wizytą do posiadłości rodziców swojej białej dziewczyny, Rose Armitage. Szybko orientuje się, że atmosfera w domu jest niepokojąca. Nie spodziewa się, że powodem zaproszenia nie jest wyłącznie to, iż rodzice Rose chcą go poznać. Wierzy, że pełen napięcia nastrój u Armitage'ów wynika z przyczyn rasowych. Wkrótce odkryje zadziwiającą prawdę.

14 lipca (piątek), godz. 23.00 polsat
Avengers: Wojna bez granic
film fantastyczny

Avengersom daleko do zgranej grupy, jaką byli jeszcze jakiś czas temu. Na domiar złego na Ziemię przybywa potężny i złowrogi Thanos. Jego celem jest zdobycie sześć kamieni nieskończoności, które zapewniają niewyobrażalną moc. Kapitan Ameryka, Iron Man i pozostali superbohaterowie muszą zapomnieć o wszelkich animozjach i po raz kolejny zjednoczyć siły, aby uchronić świat przed zagładą.

15 lipca (sobota), godz. 23.00 polsat
Bloodshot
film sensacyjny

Żołnierz Ray Garrison zostaje przywrócony do życia przez korporację RST jako superczłowiek zwany Bloodshot. Jego krew pełna jest neotechnologicznych rozwiązań. Mężczyzna jest silniejszy od każdego, a jego organizm ma niezwykłą zdolność do natychmiastowej regeneracji. Niestety, za sprawą decyzji korporacji traci kontrolę nad swoim życiem. Wspomnienia i pamięć zostają mu wykasowane, trudno mu więc odróżnić prawdę od fikcji. Ze wszystkich sił jednak stara się zawalczyć o siebie.

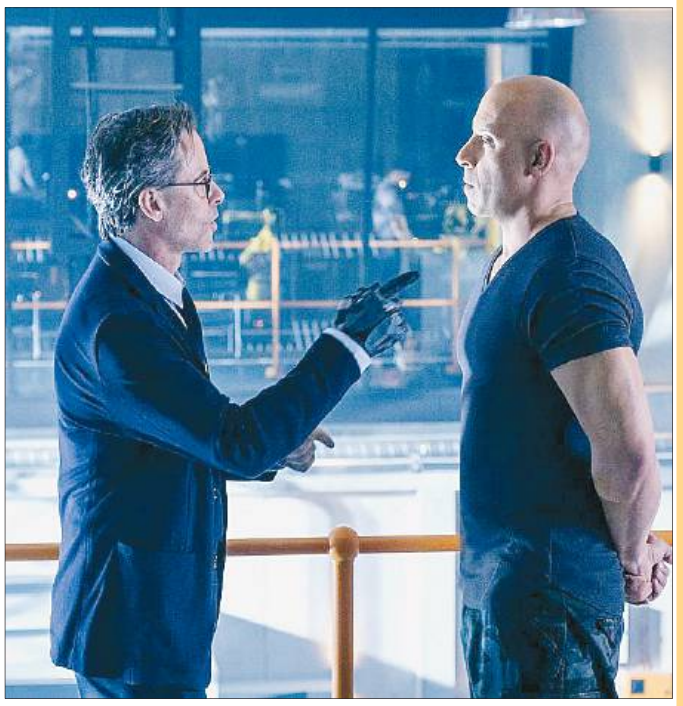

15 lipca (sobota), godz. 22.45 TVP 1
Wojownik
film obyczajowy

Tommy, były żołnierz, powraca do rodzinnego miasta po długiej nieobecności. Postanawia wziąć udział w turnieju MMA, a wysoką nagrodę przekazać wdowie po poległym koledze. O pomoc zwraca się do ojca, Paddy'ego. Dla obu mężczyzn jest to szansa na odbudowanie dawno zerwanej relacji i uporanie się z przeszłością. Wkrótce okazuje się, że do turnieju zgłasza się również Brendan, starszy brat Tommy'ego, dla którego wygrana może być ostatnią szansą na spłacenie kredytu i zapewnienie rodzinie stabilizacji finansowej.

16 lipca (niedziela), godz. 21.45 TVP 2
Wind River. Na przeklętej ziemi
film kryminalny

Pracujący na terenie indiańskiego rezerwatu tropiciel Cory Lambert znajduje w leśnych ostępach zwłoki nastolatki. Natalie Hanson została przed śmiercią brutalnie zgwałcona. Na miejsce zbrodni przybywa agentka FBI Jane Banner. Jest niedoświadczona, nie zna ludzi, a miejscowi nie ufają obcym, tym bardziej białym.

16 lipca (niedziela), godz. 23.00 polsat
Piksele
film sensacyjny

W 1982 roku NASA wysłała w kosmos paczkę składającą się z przedmiotów związanych z kulturą, by zamieszkujące wszechświat obce cywilizacje mogły poznać i zrozumieć ludzkość. Jednym z materiałów była kaseta VHS z wideo z mistrzostw świata w *Pac-Mana, Donkey Konga* i *Galagę*. Kosmici opacznie odczytali przesyłkę jako wypowiedzenie wojny i atakują Ziemię, przybierając formę bohaterów gier komputerowych. Byli gracze muszą stawić im czoła i uratować planetę przed zagładą.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, **986** – straż miejska, **992** – pogotowie gazowe, **993** – pogotowie ciepłownicze, **991** – pogotowie energetyczne, **994** – pogotowie wod.kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze,32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

eprasa.pl 652004669a

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy

nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do ZarządzeńPrezydenta Miasta Zabrze nr: **663/ON/2023, 664/ON/2023, 65/ON/2023, 666/ON/2023**

oraz

wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **667/ON/2023, 668/ON/2023, 669/ON/2023**.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300
w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości - zbycie**

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz

nr **32/N/2023**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargo wej

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazu publikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: **www.miastozabrze.pl**, w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości-zbycie**

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **13/U-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **25/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest bdo publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **32/D-GMZ/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

eprasa.pl 652004669a

POCZTA GŁOSU

Prośby do szoferów

„Jesteśmy osobami starszymi, emerytami, kilku z nas porusza się o kulach. Nie mamy i już nie będziemy mieć samochodów, więc dość często korzystamy z autobusów. Ostatnimi czasy, gdy się spotkamy to dużo rozmawiamy o tych naszych podróżach środkami komunikacji miejskiej i mamy do Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej, którego jesteśmy stałymi Czytelnikami, wielką prośbę o apel do kierowców.

Coraz częściej bowiem się zdarza, że podjeżdżając pod przystanek, ci zatrzymują się z dala od krawężnika chodnika i by dostać się do autobusu musimy wykonywać karkołomną dla nas operację: zejść na ulicę, a potem na niezwykle małej przestrzeni wspiąć się na wysoki próg autobusu. To dla podpierających się laskami jest niemal niemożliwe! A przecież wystarczy chyba odrobina zrozumienia, bo nie wierzymy by zawodowy kierowca nie poradził sobie z podjeżdżaniem pod chodnik. I jeszcze jedna rzecz. Otóż rozumiemy, że czasem podczas prowadzenia trzeba gwałtownie zahamować i że w związku z tym należy trzymać się uchwytów i poręczy, by nie upaść, o czym informują tabliczki, ale zdarza się że kierowca gwałtownie co chwilę rusza i wstrząsa całym autobusem, tak że pasażerowie niebezpiecznie tracą równowagę. Gdy mamy miejsce siedzące to pół biedy, ale czasem stoimy lub przesuwamy się do wyjścia i wtedy cudem tyko utrzymujemy się na nogach. Nie wymagamy wolnej jazdy, ale prosimy o w miarę płynne ruszanie. Rozmawialiśmy kilkakrotnie o tych naszych problemach z samymi kierowcami, ale oni tylko wzruszają ramionami lub tłumaczą się kłopotami na drodze. Z naszych obserwacji wynika jednak, że czasem powodem jest brawura lub po prostu brak zrozumienia kłopotów pasażerów i to nie tylko takich emerytów, jak my. Prosimy kierowców o zrozumienie”.

CZYTELNICY GŁOSU
(dane do wiadomości redakcji)

WOJCIECH SŁOTA

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

SPRZEDAM mieszkanie 54 mkw, Zabrze, ul. Opolska 2a/2 parter– nadające się na działalność gospodarczą. Tel. 697-500-503

NAUKA/PRACA

ZATRUDNIMY osoby z doświadczeniem w zawodzie: - tokarza, - frezera. Tel. 605-321-491, 32/232-90-64

PRZYJMĘ brygadzistę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102--386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODKLESZCZANIE, ODKOMARZANIE. Tel. 573-315--847

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260--00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o”

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW 601-480-570, 32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515--274-430

PIONART

PRACA
tel. +48 668 694 586
praca@pionart.pl

Miejsce pracy: ul. Magazynowa 8 41-807 Zabrze

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

SPAWACZY | **KIEROWCÓW** samochodów dostawczych typu BUS (kat. B) | **OPERATORÓW** maszyn i pras hydraulicznych | **PRACOWNIKÓW PRODUKCJI**

Kandydatów bez doświadczenia przyuczymy do pracy na proponowane stanowiska!

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

Ogłaszaj się w Głosie: 690 683 103, aneta@gloszabrza.pl

eprasa.pl 652004669a

SZACHY

Powitali lato

W wakacje życie sportowe nieco zamiera, ale nie przy szachowicach! Tam jest ciągły ruch i liczne ruchy. Zabrzańscy miłośnicy tej zgoła królewskiej gry zaczęli miesiąc od turnieju *Witaj lato 2023*. W domu kultury w Grzybowicach (Zabrze, ul. Badestinusa 60) nastanie kanikuły uczciło ośmiu zawodników, z których najlepszy okazał się Karol Stronczek (Sekcja szachowa gminy Pawłowice), a najlepszy zabrzanin Mariusz Brzóska (klub Szach Mat) uplasował się tuż za podium, na czwartym miejscu. W letniej grze wzięli nadto udział zawodnicy z klubów z Gliwic, Katowic, Marklowic, Chełmka i Libiąża.

Tydzień później w tym samym miejscu odbył się zaś, zapowiadany zresztą na naszych łamach, nocny maraton szachów błyskawicznych. Ostatecznie do zawodów tych przystąpiło 29 sportowców, a zwycięzcą okazał się Janusz Sroka (Roszada Gliwice), który na podium wyprzedził Michała Pełkę (Hetman Katowice) i Zbigniewa Wiatrowskiego (MDK 1 Bytom). I w tych zawodach najlepszym zabrzaninem był Mariusz Brzóska (piąta lokata), a prócz niego w końcowej tabeli zostali uwzględnieni także: Dominik Olcha (14. miejsce), Jakub Żyłka (20. pozycja) i Jan Adamczyk (29. lokata). Turniej miał międzynarodowy charakter, bo wzięła w nich udział Ukrainka Wiktoria Szwec, która była jedenasta. **(s)**

DOK GRZYBOWICE

Kąpielisko Leśne dla aktywnych rodzin

Sportowa niedziela!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zabrzu szykuje na swym najważniejszym letnim obiekcie, a więc Kąpielisku Leśnym (Zabrze-Maciejów, ul. Srebrna 10), moc atrakcji. W niedzielę (16 lipca) odbędzie się tam bowiem akcja *Aktywna rodzina* (patrz też str. 6), w ramach której odwiedzającym obiekt zostaną udostępnione boiska (do piłki nożnej z mini bramkami i do badmintona), mini pole golfowe, ponadto dzieci będą mogły wziąć udział w przeróżnych grach i zabawach, a prawdziwym hitem może okazać się bumperball, czyli gra w piłkę przez osoby odziane w... dmuchane kule (przez co zawodnicy często tracą równowagę, ale upadki nie są dla nich groźne). Tego samego dnia na świeżym powietrzu będzie można także zagrać w tenisa stołowego w turnieju *open*, a więc bez podziału na kategorie wiekowe i płeć. Zapisy do pingpongowych zawodów są prowadzone e-mailowo (imprezy@mosir.zabrze.pl) i telefonicznie (32 271-66-40 wew. 106 lub 206) do dzisiaj (13 lutego, godz. 12), ale do rozgrywki będzie można dołączyć jeszcze tuż przed zawodami (w godz. 9-9.45), które wystartują o godz. 10. Przypomnijmy, że Kąpielisko Leśne i jej otwarty basen jest czynne codziennie: od poniedziałku do piątku w godz. 10-19, a w soboty, niedzielę i święta w godz. 9-20 (jedynie w ostatnie dwa tygodnie sierpnia obiekt będzie zamykany o godzinę wcześniej). Bilety są w zróżnicowanych cenach w zależności od wieku i pory dnia (najdroższy dla dorosłego do godz. 16: 14 złotych).

PRZEZENTYCIA.PL

Dodatkowo gminna spółka w ramach akcji *Lato z MOSiR-em* udostępnia swoje zadaszone obiekty. Jeden z sektorów głównej areny hali widowiskowo-sportowej (Zabrze, ul. Matejki 6) jest do wykorzystania w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10-12. W tym samym czasie można zarezerwować sobie dla własnych potrzeb też halę w Rokitnicy (ul. Szafarczyka 16), przy czym godziny wejść ustala się telefonicznie (32 272-27-55). Te obiekty są zorganizowanym grupom dziecięcym lub młodzieży (z pełnoletnim opiekunem) udostępnianie za darmo! **(as)**

PIŁKA RĘCZNA

Powrót do play offu

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Piłkarze ręczni Górnika przygotowania do nowych rozgrywek mają rozpocząć w poniedziałek (17 lipca), a niedawno poznali szczegółowy plan czekającego ich sezonu. I od razu trzeba zaznaczyć, że będzie on inny od poprzedniego, gdyż władze ligi zdecydowały się przywrócić dwuetapowy system wyłaniania mistrza Polski, a więc po zakończeniu klasycznych rozgrywek ligowych będziemy mieli także fazę pucharową, tzw. play off. Ten pomysł funkcjonował w ligowej piłce ręcznej przez wiele lat, bo gwarantuje duże emocje, ale równocześnie był krytykowany, jako nie do końca sprawiedliwy. Bo świetnie radzący sobie przez wiele miesięcy zespół mógł na finiszu rozgrywek, przy obniżce formy w końcowej fazie gier, stracić w zasadzie wszystko na co pracował przez kilkadziesiąt spotkań. W takiej sytuacji znalazł się choćby także np. Górnik, który w sezonie 2017/2018, po dwóch rundach plasował się w ścisłej czołówce notując serie zwycięstw, a ostatecznie – przegrywając w ćwierćfinale play off dwumecz z Gwardią Opole - zakończył sezon na piątym miejscu, a więc bez medalu… Widać jednak, że jest znów zapotrzebowanie na emocje, bo teraz ten kontrowersyjny system powraca do łask.

Jak więc będą teraz wyglądać rozgrywki? Otóż najpierw wszystko potoczy się normalnie, a więc każda drużyna zagra z każdą inną mecz u siebie i na wyjeździe – w sumie daje to 26 serii gier, które odbędą się pomiędzy 30 sierpnia 2023 a 30 marca 2024. Ustalona na podstawie wyników dwóch rund kolejność zespołów w tabeli stanie się podstawą do kojarzenia par drużyn, które od tej pory będą grały systemem pucharowym, aż do wyłonienia finalistów. Do rywalizacji o medale, która ruszy 6-7 kwietnia, zostanie dopuszczonych osiem najlepszych zespołów części ligowej, przy czym w I rundzie (ćwierćfinale) zmierzą się ze sobą drużyny pierwsza i ósma, druga i siódma, trzecia i szósta oraz czwarta i piąta. Lepsi z tych par (gra będzie się toczyć do dwóch zwycięstw) zagrają w półfinałach, ich triumfatorzy potem zmierzą się o tytuł mistrza kraju, a przegrani o brązowy medal. Równolegle będzie się też toczyła gra o utrzymanie, stoczy je sześć najsłabszych ekip części ligowej, a więc drużyny z miejsc 9-14. Do Ligi Centralnej (tak będzie się nazywała obecna I liga) spadnie ostatni zespół, a przedostatni zagra baraż.

HANDBALLZABRZE.PL

Nowy sezon superligi Górnik rozpocznie od meczu z Ostrovią Ostrów Wielkopolski, z którą w ubiegłym sezonie dwukrotnie... przegrał. Na zdjęciu: wielkopolscy szczypiorniści powstrzymują zabrzańskiego lidera, Damiana Przytułę.

Kluczowe mecze o medale i zachowanie miejsca w superlidze odbędą się w maju, ale tzw. sezon regularny, a więc ligowa część rozgrywek, zostanie zainaugurowana już pod koniec wakacji. Górnik swój pierwszy mecz rozegra 30 sierpnia w Ostrowie Wielkopolskim z Ostrovią, a potem jego rywalami będą: Gwardia Opole (2-3 września, u siebie), MMTS Kwidzyn (6 września, wyjazd), Barlinek Industria Kielce (9 września, u siebie), beniaminek Zepter KPR Legionów (16-17 września, wyjazd), MKS Zagłębie Lubin (23-24 września, u siebie), Chrobry Głogów (30 września-1 października, wyjazd), Torus Wybrzeże Gdańsk (7-8 października, u siebie), Energa MKS Kalisz (14-15 października, wyjazd), Orlen Wisła Płock (21-22 października, wyjazd), Grupa Azoty Unia Tarnów (11-12 listopada, u siebie), Piotrkowianin Piotrków Trybunalski (18-19 listopada, wyjazd) i Azoty Puławy (25-26 listopada, u siebie). Runda rewanżowa – rywale w tej samej kolejności, ale następuje zmiana gospodarza – odbędą się 2-3, 9-10, 13 i 16-17 grudnia, 3-4, 7, 10-11, 17-18 i 24-25 lutego oraz 2-3, 20, 23-24 i 30 marca. A potem już play off…

W tym roku zabrzańscy kibice będą jednak żyli nie tylko meczami superligi, ale także występami drużyny w Europie. Zgodnie z naszymi zapowiedziami, Górnik rozpocznie występy w Lidze Europejskiej już od fazy grupowej (w poprzednich latach musiał próbować sił w kwalifikacjach), a z kim konkretnie zagra, okaże się po losowaniu, które zaplanowano na 21 lipca. Wiadomo już, iż te mecze zostaną rozegrane 17 i 24 października, 14, 21 i 28 listopada i 5 grudnia, co będzie miało też wpływ na terminy spotkań w superlidze. Niektóre spotkania w kraju będą wymagały przesunięcia na inne dni. **(ws)**

eprasa.pl 652004669a

Górnik Zabrze zarobił na sprzedaży Włodarczyka kilkanaście milionów złotych. Na kogo je teraz wyda?

Wice-rekord transferowy

Szymon Włodarczyk trafił do Górnika ubiegłego lata (po tym, jak nie przedłużył kontraktu w Legii Warszawa), po to by szlifować swój talent u boku Lukasa Podolskiego i tym samym zwrócić na siebie uwagę jakiegoś zachodniego klubu. Mimo, że to pierwsze udało się umiarkowanie, to 20-letni napastnik i tak stał się teraz bohaterem jednego z najgłośniejszych w historii zabrzańskiego klubu transferów! Wicemistrz Austrii – Sturm Graz wykupił go bowiem z Górnika za około 3 miliony euro, a więc zapłacił więcej niż swego czasu Bayer Leverkusen za Arkadiusza Milika (2,6 mln euro) i jedynie mniej niż włoska Fiorentina wyłożyła za Szymona Żurkowskiego (4,5 mln euro). Do kasy naszego klubu wpłynie więc kilkanaście milionów złotych, a to już kwota, za która można solidnie wzmocnić skład przed nowym sezonem!

Owszem, Górnik zakontraktował już w ostatnich tygodniach pięciu nowych zawodników, ale trener Jan Urban – jeszcze przed odejściem Włodarczyka – zapowiadał, że do zespołu na pewno trafią jeszcze inni nowi zawodnicy, być może w trakcie zgrupowania w Austrii. W Kitzbuhel nasza drużyna trenuje już od sześciu dni, rozegrała tam już też dwa sparingi, ale na razie kolejnych nowych twarzy w zespole nie widać. Spekuluje się tylko, że Górnik znów chce pozyskać jakiegoś utalentowanego nastolatka (np. 19-letniego pomocnika ŁKS Łódź, Mateusza Kowalczyka czy jego rówieśnika Dawida Niedźwiedzkiego z Legii Warszawa), bo jednak majstersztyk, jaki wykonano z Włodarczykiem działa na wyobraźnię księgowych i samych młodych zawodników. Ten utalentowany napastnik w Górniku naprawdę mógł często grać w ekstraklasie, a że świetnie wykonywał rzuty karne, to zakończył sezon z niezłym bilansem (9 goli, asysta). Wprawdzie pod koniec ubiegłych rozgrywek był już często tylko rezerwowym, ale potem błysnął w meczach młodzieżowej reprezentacji Polski (trzy gole w dwóch spotkaniach), co na nowo rozbudziło zainteresowanie nim menedżerów i doprowadziło ostatecznie do transferu, który jest sukcesem wszystkich. Włodarczyk podpisał 4-letni kontrakt i będzie walczył z nowym zespołem o prawo gry w Lidze Mistrzów. Któż by nie chciał pójść w jego ślady? **(ws)**

sparingi lato 2023

Górnik – Concordia Knurów	**0-7** (Marosa 3, Zielonka 2, Krawczyk 2)	
Górnik – Puszcza Niepołomice	**1-3** (Yokota)	
SpVgg Greuther Fürth (Niemcy) **– Górnik**	**4-4** (Krawczyk 2, Janża, Ennali)	
SC Paderborn 07 (Niemcy) **– Górnik**	**4-0**	
FC Schalke 04 (Niemcy) **– Górnik**		**15 lipca**
Hannover 96 (Niemcy) **– Górnik***		**16 lipca**
1. FC Koeln (Niemcy) **– Górnik***		**16 lipca**

** mecze będą trwały tylko 45 minut*

transfery lato 2023

PRZYSZLI: 21-letni napastnik **Lawrence Ennali** (Niemiec podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o dwa lata, poprzednio grał w SC Rot-Weiss Essen), 21-letni obrońca **Kamil Lukoszek** (powrócił do Górnika po dwóch latach gry w I-ligowej Skrze Częstochowa, zawarł umowę do 30 czerwca 2024 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok), 28-letni pomocnik **Filipe Nascimento** (poprzednio Radomiak Radom, podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny sezon), 27-letni napastnik **Sebastian Musiolik** (po sezonie odszedł z Rakowa Częstochowa, z Górnikiem podpisał umowę do 31 maja 2026 roku) 27-letni obrońca **Michal Siplak** (Słowak po zakończeniu kontraktu w Cracovii Kraków związał się z Górnikiem dwuletnią umową).

PRZEDŁUŻENIE KONTRAKTU: pomocnik **Lukas Podolski** (do 30 czerwca 2025), obrońca **Kryspin Szcześniak** (po zakończeniu wypożyczenia transfer definitywny z Pogoni Szczecin, kontrakt do 31 maja 2026), napastnik **Piotr Krawczyk** (do 30 czerwca 2025 roku), pomocnik **Nikodem Zielonka** (dwuletni kontrakt z możliwością przedłużenia o kolejne dwa lata).

ODESZLI: obrońca **Emil Bergstroem** (koniec kontraktu), pomocnik **Mateusz Cholewiak** (koniec kontraktu, przeszedł do beniaminka ekstraklasy Puszczy Niepołomice), napastnik **Anthony van den Hurk** (koniec wypożyczenia z tureckiego Caykur Rizespor Kulubu), pomocnik **Jonatan Kotzke** (koniec kontraktu), napastnik **Amadej Marosa** (umowa rozwiązana za porozumieniem stron), pomocnik **Jean Mvondo** (rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, Kameruńczyk przeszedł do greckiego Arisu Saloniki), pomocnik **Kanji Okunuki** (koniec wypożyczenia z Omiya Ardija, jego nowym klubem jest niemiecki 1.FC Nürnberg), bramkarz **Pawieł Pawluczenko** (koniec wypożyczenia z Bruk-Bet Termalica Nieciecza), bramkarz **Paweł Sokół** (koniec kontraktu, przeszedł do II-ligowej Sandecji Nowy Sącz), pomocnik **Blaż Vrhovec** (koniec kontraktu, przeszedł do słoweńskiego NK Maribor), napastnik **Szymon Włodarczyk** (transfer definitywny do austriackiego SK Sturm Graz).

GORNIKZABRZE.PL

Treningi Górnika – na zdjęciu Daisuke Yokota – w Kitzbuhel odbywają się zaiste w pięknych okolicznościach przyrody.

Górnik II rozpocznie nowy sezon III ligi w pierwszy weekend sierpnia

Drużyna od nowa

Piłkarze Górnika trenują w Austrii, a gracze dopiero aspirujący do występów w ekstraklasie, a więc Górnika II, pod wodzą Arkadiusza Przybyły ćwiczą w Zabrzu. W ramach przygotowań do nowego sezonu III ligi rozegrali już nawet pierwszy sparing, w którym pokonali na wyjeździe reaktywowaną rezerwę I-ligowej Wisły Kraków 3-1 (gole: Bartoń, Barczak i Koseła). Latem w zabrzańskiej rezerwie jak zwykle dojdzie do wielu zmian, bo odeszło kilku zawodników, którym skończyły się kontrakty, za to z zespołem trenuje grupa wychowanków, wyróżniających się w w poprzednich rozgrywkach centralnych lig juniorów (starszych i młodszych). – *Zespół trenuje bardzo intensywnie. Przez większą część tygodnia zajęcia przeprowadzane są dwa razy dziennie* – relacjonuje Marek Majka, w latach 80. wybitny pomocnik Górnika, a dziś kierownik rezerwy. – *Sparing z Wisłą II wypadł dobrze, w spotkaniu tym przetestowaliśmy wielu potencjalnych nowych zawodników.* Taki będzie też cel kolejnych gier kontrolnych, przy czym drugim rywalem zabrzan była wczoraj (12 lipca) Drama Zbrosławice.

Czasu na tworzenie drużyny od podstaw jest niewiele, bowiem już za 3,5 tygodnia rozpoczną się gry w III lidze. W pierwszy weekend przyszłego miesiąca (5-6 sierpnia) nasza drużyna zmierzy się na wyjeździe z beniaminkiem Unią Turza Śląska, a potem jej rywalami będą: kolejny beniaminek LZS Starowice Dolne (12-13 sierpnia w Zabrzu), LKS Goczałkowice-Zdrój (19-20 sierpnia na wyjeździe), beniaminek Odra Bytom Odrzański (23 sierpnia, u siebie), Warta Gorzów Wielkopolski (26-27 sierpnia, wyjazd), MKS Kluczbork (2-3 września, wyjazd), Gwarek Tarnowskie Góry (9-10 września, u siebie), spadkowicz Górnik Polkowice (16-17 września, wyjazd), spadkowicz Śląsk II Wrocław (23-24 września, u siebie), Pniówek Pawłowice (30 września-1 października, wyjazd), Raków II Częstochowa (7-8 października , u siebie), Lechia Zielona Góra (14-15 października, wyjazd), Stilon Gorzów Wielkopolski (21-22 października, u siebie), beniaminek Karkonosze Jelenia Góra (28-29 października, wyjazd), Rekord Bielsko-Biała (4-5 listopada, u siebie), Carina Gubin (11-12 listopada, wyjazd) oraz Ślęza Wrocław (18-19 listopada, u siebie. Runda rewanżowa wystartuje już 25-26 listopada, ale zaraz potem nastąpi przerwa do 2-3 marca (start rundy wiosennej), a całe rozgrywki zakończą się 8-9 czerwca 2024. **(ws)**

eprasa.pl 652004669a

Gdy żar z nieba...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Na takie upały, jak w ostatnich dniach, najlepsza jest zabawa nad wodą i w wodzie. A przy okazji można uprać nieco przepocone ubrania, tak jak to uczynili uczestnicy pikniku rodzinnego, zorganizowanego w Muzeum Miejskim im. Maksymiliana Chroboka w Rudzie Śląskiej z okazji otwarcia Etnołogródka. Wstęp do ogrodu jest wolny, podobnie jak częstowanie się uprawianymi tam oberibami, radiskami czy wieprzkami. **(eska)**

HUMOR

Rozmawiają dwie bliskie, trochę grubsze przyjaciółki:

– Kaśka, masz jakieś marzenia? – pyta jedna drugą.

– No mam jedno... schudnąć!

– To czemu nie chudniesz?

– A jak wtedy żyć bez marzenia?

W pewnej uroczej górskiej miejscowości żyły razem kotek z pieskiem. Niczego im nie brakowało. Mieli malutki parterowy domek ze ślicznym ogródeczkiem, w którym rosły warzywa i owoce, niewielki trawnik, na którym pełno było różnych kwiatków i sadek z jabłoniami i gruszami, a nad tym wszystkim zawsze było niebieskie niebo. Tylko dzieci nie mieli. Piesek wybrał się więc do weterynarza, żeby dowiedzieć się dlaczego. Wszedł do doktora i mówi:

– Mamy z kotkiem malutki parterowy domek ze ślicznym ogródeczkiem, w którym rosną warzywa i owoce. Niewielki trawnik, na którym pełno jest różnych kwiatków i sadek z jabłoniami i gruszami, a nad tym wszystkim zawsze niebieskie niebo. Dlaczego panie doktorze los nas tak doświadcza, że nie mamy dzieci?

Weterynarz zamyślił się, przeanalizował wszystko co powiedział mu piesek i odparł:

– Według mnie, nie macie dzieci dlatego, że obydwaj jesteście samcami.

Do gabinetu naczelnika więzienia wchodzi strażnik i mówi:

– Panie naczelniku, więzień z celi numer sto dwadzieścia osiem zachowuje się skandalicznie. Trzeba go ukarać.

– Zróbcie mu dwa dni postu.

– Dwa dni temu już miał dwa dni postu.

– Dajcie mu na te dwa dni książkę kucharską do przeglądania!

Cudownie jest zacząć tydzień już od czwartku

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	14	25°C	1013 hPa	wiatr	9 km/h
piątek	temp.	18	25°C	1018 hPa	wiatr	11 km/h
sobota	temp.	21	30°C	1016 hPa	wiatr	11 km/h
niedziela	temp.	19	33°C	1013 hPa	wiatr	16 km/h

KARTKA Z HISTORII

Źródło wody... sodowej

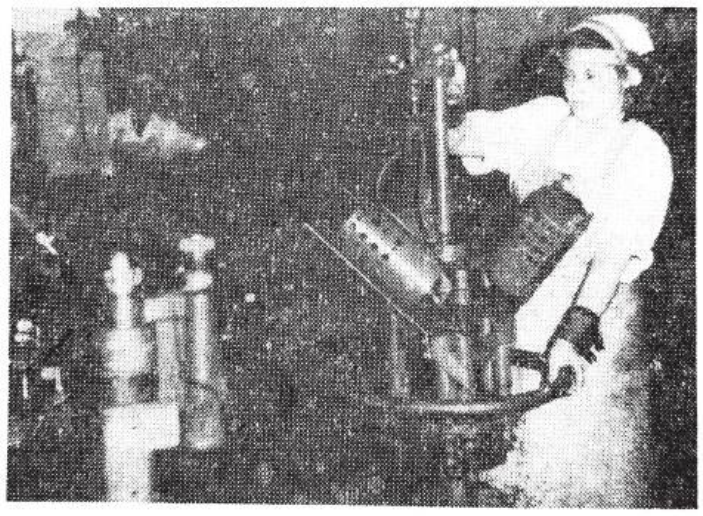

50 osób, kierowanych przez wytrawnego fachowca Adama Breksę, czuwa nad tym, by nawet w najbardziej upalne dni zabrzan nie męczyło pragnienie. Przedsiębiorstwo pracuje na najlańszym w świecie surowcu — wodzie i nosi nazwę Wytwórnia Wód Gazowych. Proces produkcji napojów chłodzących, jak to zostało uwidocznione na zdjęciu, jest w dużym stopniu zmechanizowany. Dbając o wygodę robotników, w wytwórni urządzono szereg pomieszczeń socjalnych.

Głos z 16 lipca 1967r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

To wakacje, ale musisz usiąść do nauki. Umiejętności, które pozyskałeś przed laty już nie wystarczą, żeby utrzymać wypracowaną pozycję, o awansie (i podwyżce) nie wspominając.

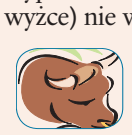

BYK (21.04 – 21.05)

Każdy dzień będzie różnił się od poprzedniego. Jak w piątek spotka cię szczęście, to w sobotę zgubi cię pech, jak w niedzielę zyskasz przyjaciela, to w poniedziałek stracisz dla kogoś głowę.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Nie najlepsze samopoczucie i skłonność do generowanie nerwowych sytuacji będą wam utrudniać współpracę. Nie podejmujcie się żadnych dodatkowych obowiązków, bo im nie podołacie.

RAK (22.06 – 22.07)

To nie jest dobry tydzień na zaczynanie wszystkiego od nowa. Pielęgnuj to co osiągnąłeś, bo każda drastyczna zmiana będzie tylko na gorsze i wprowadzi cię na drogę donikąd.

LEW (23.07 – 22.08)

Jeśli masz podołać nowym obowiązkom, musisz nabrać sił i przyspieszyć urlop. Nawet jeśli samopoczucie ci ciągle dopisuje, to twoja witalność się wyczerpuje, nie dając sygnałów ostrzegawczych.

PANNA (23.08 – 22.09)

Gromadzące się nad twoją głową czarne chmury są coraz gęstsze i lada chwila lunie z nich deszcz. Parasol ochronny może nad tobą roztoczyć Byk, ale musisz mu coś z góry zagwarantować.

WAGA (23.09 – 22.10)

Właśnie teraz rozstrzygają się ważne dla ciebie sprawy. Zachowaj pełną koncentrację i bądź wyczulony na najdrobniejsze sygnały zmian. Nie trwoń czasu na drobne konflikty i ambicjonalne spory.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Jeśli Rak przedstawi ci propozycję, nie wahaj się ani chwili, tylko ja przyjmij. Razem możecie zapuścić się w tereny, o których odwiedzeniu zawsze marzyłeś, ale brakowało ci odwagi.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Szykuje się wspaniały tydzień, nawet nie podejrzewasz, jak dobrze mogą się ułożyć twoje zagmatwane dotąd sprawy. Musisz jednak pomagać szczęściu i łapać każdą szansę na sukces.

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Jeśli chcesz dobrze ułożyć swoje stosunki z partnerem, powinieneś obserwować jego zachowania i starać się je przewidywać. Niby długo się znacie, ale odkryjesz coś zaskakującego.

WODNIK (21.01 – 19.02)

Im szybciej stawisz czoło problemowi, który nad tobą wisi, tym większa szansa na wyjście cało z opresji. Bez strat się nie obejdzie, ale zyskasz doświadczenie i wzmocnisz charakter.

RYBY (20.02 – 20.03)

Kosmiczna aura wciąż ogranicza wasze możliwości, lecz przełom jest już bliski. Pod koniec tygodnia powinien rozpocząć się proces, który dostarczy wam wielu emocji i trochę pieniędzy.

eprasa.pl 652004669a